

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 397)

z dnia 21 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 397)

21 listopada 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druk nr 2770);
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2995).

W posiedzeniu udział wzięli: **Filip Świtała** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami oraz **Benedykt Wojcieszak** pełnomocnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Jarosław Lichocki**, **Jacek Markiewicz**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego; **Jakub Zająkała** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Andrzej Szlachta (PiS)**:

Dzień dobry państwu. Bardzo przepraszam za te zakłócenia, bo planowaliśmy posiedzenie Komisji przy innym programie posiedzenia Sejmu. Pan marszałek zarządził teraz półgodzinną przerwę. Dlatego z takim poślizgiem rozpoczynamy to posiedzenie. Może nam się uda, bo projekty ustawy o grach hazardowych i ustawy o podatku od towarów i usług są krótkie.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek obrad przewiduje dwa punkty – pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych z druku nr 2770, który będzie uzasadniała pani poseł Urszula Augustyn, a także rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług z druku nr 2995. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma. Bardzo dziękuję.

Porządek został przyjęty.

Witam serdecznie naszych gości. Witam pana Filipa Świtałę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana Jana Widerę podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam osoby towarzyszące.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku obrad. Marszałek Sejmu 19 lipca 2018 r. skierował komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o uzasadnienie projektu ustawy. Jest z nami pani poseł Augustyn. Bardzo proszę panią poseł o przedstawienie projektu.

Poseł **Urszula Augustyn (PO)** – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak pan wspomniał na wstępie, projekt jest bardzo krótki. Chciałabym, żebyśmy sprawnie ten projekt przepracowali. Dotyczy on ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. W projekcie proponuje się, żeby w art. 86 ust. 4 do dyspo-

mentów czy instytucji korzystających z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej dopisać jeszcze jeden cel. A mianowicie, dopisać tam rozwój turystyki społecznej. Jest to bardzo ważny zapis, mimo że jest tak krótki, albowiem turystyka społeczna nazywana inaczej turystyką socjalną jest taką formą aktywności obywateli, która jest wspierana przez państwo. Jest to forma bardzo szeroka i bardzo popularna.

Generalnie rzecz biorąc, najważniejszymi osobami, grupami zawodowymi czy grupami społecznymi, które z tego korzystają są dzieci i młodzież, szczególnie z rodzin, które są rodzinami uboższymi i wymagającymi szczególnego wsparcia z powodu problemów społecznych lub finansowych, ale także osoby z niepełnosprawnościami lub osoby starsze. Organizatorami takiej turystyki, takich form wypoczynku, są przede wszystkim organizacje samorządowe albo organizacje pozarządowe. I na to są potrzebne środki. Te środki, to są bardzo konkretne pieniądze, które są potrzebne na proste rzeczy, np. na dobre oznakowanie szlaków turystycznych, punktów widokowych, na wsparcie organizatorów imprez masowych takich, jak zloty, złazy, rajdy itd., po to, żeby turystyka społeczna mogła być coraz lepsza.

Nie będę wymieniała korzyści, które z tego tytułu płyną. Wszystkie są opisane w uzasadnieniu. Korzyści są bardzo szerokie i dla nas wszystkich naprawdę bardzo ważne. Projekt nowelizacji ustawy jest odpowiedzią Komisji do Spraw Petycji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na petycję skierowaną do nas przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Komisja podzieliła opinię wnioskodawcy, że to jest bardzo ważny problem, że warto, żeby środki publiczne wspierały rozwój turystyki społecznej. Chcę zwrócić uwagę na dwa fakty. Po pierwsze, na to, że generalnie w budżecie państwa nie będzie żadnych uszczerbków. Przez cały czas poruszamy się w ramach tych kwot, którymi dysponuje fundusz. Ważne jest to, żeby środki z funduszu można było kierować bezpośrednio na turystykę społeczną. To jest nasz główny postulat i główny argument, dla którego chcemy zaproponować taką zmianę w ustawodawstwie.

Chcę jeszcze powiedzieć, że z tego tytułu będą różnego rodzaju korzyści. Nie tylko te korzyści, które odniosą sami obywatele, którzy – wsparci konkretnymi pieniędzmi – będą mogli faktycznie korzystać z szerszych propozycji swojego rozwoju fizycznego czy poznawania kraju. I to wszystko będzie dobrze wpływało na ich zdrowie. Będą z tego korzystać małe i średnie przedsiębiorstwa, a także mikroprzedsiębiorstwa, bo zwiększony ruch turystyczny jest okazją do tego, żeby ci, którzy są organizatorami, a także ci, którzy proponują usługi gastronomiczno-noclegowe, mogli na tym więcej korzystać.

Szanowni państwo, żeby pokazać, jaka jest skala finansowania z budżetu państwa organizacji samorządowych, organizacji pozarządowych, które bezpośrednio realizują turystykę społeczną, chcę powiedzieć, że z funduszu na przebudowę, remonty, dofinansowanie inwestycji obiektów sportowych przeznaczane jest ponad 500 mln zł. Na rozwijanie sportu dzieci i młodzieży jest 358 mln zł. Natomiast bezpośrednio na samą działalność i dofinansowanie zadań z zakresu turystyki społecznej jest to jedynie 2,5 mln zł. To jest naprawdę ogromna różnica. Myślę, że warto dać sobie szansę na to, żeby można było przesunąć więcej tych pieniędzy, które tak czy inaczej dzielone są na zadania związane ze sportem i z turystyką.

Jest to danie możliwości lepszego, większego finansowania z tej samej puli środków tego, co absolutnie pozytywnie odbije się na zdrowiu Polaków i przyniesie inne korzyści płynące z turystyki społecznej. Rekomenduję państwu i uprzejmie proszę w imieniu Komisji do Spraw Petycji, aby pochylili się państwo nad tym projektem, bo jest to projekt, który wnosi niewielką zmianę, natomiast daje ogromne możliwości, szczególnie wszystkim tym, którzy są czy powinni być w obszarze zainteresowania dysponentów budżetu po to, żeby ich sytuację poprawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł, za przedstawienie, za przybliżenie nam tego projektu, tej niewielkiej zmiany, ale jakże ważnej dla tego obszaru działalności publicznej. Przystępujemy do krótkiej debaty. Zgłaszała się pani przewodnicząca, ale – gdyby pani pozwoliła – poprosiłbym pana ministra o krótkie odniesienie się do tej propozycji, żebyśmy zoba-

czyli, jakie jest stanowisko rządu. I będziemy kontynuować, jeżeli pani pozwoli. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, stanowisko rządu do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych jest ze wszech miar pozytywne. Niemniej jednak wnosimy o doprecyzowanie art. 86 ust. 4 poprzez rozwinięcie, że chodzi o rozwój turystyki społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa. Sugerujemy rozszerzenie katalogu w art. 86 ust. 6 poprzez dodanie ministra właściwego do spraw turystyki, a także dodanie przepisu przejściowego w brzmieniu wskazanym w stanowisku rządu. Ten przepis ma brzmienie: „Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 86 ust. 6 ustawy zmienianej w art. 1 zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 86 ust. 6 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, jednak nie dłużej niż przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Już zaraz oddam głos pani przewodniczącej, ale wiem, że pan mecenas z Biura Legislacyjnego także chciał wyrazić opinię w sprawie tego projektu. Czy tak? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, chcieliśmy się upewnić, czy na pewno jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, bo nasze uwagi mają charakter legislacyjny i odnoszą się do poszczególnych jednostek redakcyjnych. Być może z wyjątkiem tej uwagi, że w przypadku uwzględnienia zmian projektowanych w ustawie należałoby dokonać korekt zarówno w ustawie budżetowej, jak i w planie finansowym funduszu, który jest przedmiotem regulacji objętych tym projektem ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mówimy o rozdzieleniu ok. 920 mln zł. Jest pozytywne stanowisko rządu. W wypowiedzi pana ministra padła propozycja doprecyzowania przepisów – i tu jest pytanie do Biura Legislacyjnego – m.in. w zakresie rozwoju turystyki społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa. Dostaliśmy projekt już uzupełniony. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, bo o tym mówił pan minister. Jak należy traktować ten niepodpisany przez nikogo dokument? Czy pan minister mógłby odpowiedzieć – bo dostaliśmy takie pismo – kto był jego adresatem? Kto się do niego przyznaje? Czy to jest poprawka? To jest element dyskusji, o którym mówił pan minister. Proszę bardzo, panie przewodniczący, taki dokument otrzymałam. To jest pierwsza sprawa.

I drugie pytanie do pana ministra, ale już bardzo precyzyjne. Mam ogromne zastrzeżenia do sposobu prowadzenia kampanii wyborczej i wskazywania, że tylko te samorządy albo te podmioty, które były związane z koalicją rządzącą, będą otrzymywały środki. Jak pan minister nas zapewni, utwierdzi w przekonaniu, poinformuje o trybie konkursowym, w jakim można się o te środki starać i że nie będzie żadnych tego typu preferencji, o których mówiliśmy, o których mówiono albo mówili rządzący w trakcie kampanii wyborczej? I uwaga. Jeśli wnioskodawcą będzie samorząd, w którym nie rządzi Prawo i Sprawiedliwość, chociaż ma w nim swoich przedstawicieli, jak państwo będą próbowali pokazać, że element związany z kampanią wyborczą dotyczący przeznaczania środków dla swoich samorządów, dla podmiotów z państwem związanych? Czy będą one podlegały obiektywnemu – mam nadzieję, że konkursowemu – trybowi, dotyczącemu przeznaczenia tych środków? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy w ramach trwającej dyskusji, debaty nad tym projektem ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, przedstawiciel PTTK, pan prezes.

Bardzo proszę się przedstawić. Tylko proszę o krótką wypowiedź, bo musimy być zdyscyplinowani.

Pełnomocnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego do spraw dostępności, wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK Benedykt Wojcieszak:

Benedykt Wojcieszak, pełnomocnik Zarządu Głównego PTTK do spraw dostępności, wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych. Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej, od razu powiem, że to jest przygotowana przez nas propozycja scalająca uwagi, które są w stanowisku rządu oraz w opinii Biura Analiz Sejmowych. Tak, że ta sprawa jest już chyba jasna. I druga sprawa. W uzasadnieniu wniosku komisyjnego – zresztą pani poseł Augustyn to przedstawiała – jest informacja o elementach infrastruktury turystycznej, na które te środki mogą być również przeznaczane. Jest tu drobne uzupełnienie o 3 wyrazy „oraz infrastruktury turystycznej”, żeby można było dofinansowywać w proporcjonalnie podobnej skali rozbudowę i remonty infrastruktury turystycznej podobnie, jak jest w przypadku obiektów sportowych. Chodzi o to, żeby nie było tak rażącej dysproporcji, jak 1:100.

Prosiłbym, żeby w miarę sprawnie, również z pomocą legislatorów, te poprawki zostały dopracowane zgodnie z zasadami sztuki legislacyjnej, żeby nie było tak, że w kolejnym roku w gronie przyjaciół psy zjadą zjadły. Wszyscy czekają, żeby wyjść w plener, żeby skorzystać z tych środków. Żeby nie było tak, że przez kolejny rok – tak, jak do tej pory – debatujemy i przepychamy się z ministerstwem, czy uznać to za element kultury fizycznej, czy nie. Jest jednoznaczne stanowisko rządu, popierające, więc ukłon w kierunku strony rządowej. Teraz piłeczka jest po stronie parlamentu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu za przedstawienie stanowiska. Proszę państwa, pojawiły się pewne problemy natury legislacyjnej, ale także merytorycznej. Chcę Wysokiej Komisji zaproponować powołanie podkomisji nadzwyczajnej w składzie 9 osób, w takich proporcjach, jakie są ustalone – 5 przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, 2 przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, 1 przedstawiciel Kukiz15 i 1 przedstawiciel Nowoczesnej. Pani przewodnicząca, jest propozycja powołania podkomisji nadzwyczajnej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej chciałam wyrazić zgodę. Chciałam zgłosić dwie osoby do tej podkomisji, panią Joannę Muchę i panią poseł Magdalенę Kochan, jeżeli wyrażą zgodę. Chciałabym również wskazać termin, bo myślę, że to jest ważne. Ustawa ma obowiązywać od 2019 r. Proponuję, żebyśmy na tym posiedzeniu Sejmu mogli przygotować sprawozdanie. Jest to stosunkowo proste. Ten projekt leży od lipca. Stanowisko rządu zostało przygotowane w październiku. A zatem, moglibyśmy szybko procedować. Myślę, że resort sportu też jest do tego przygotowany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, czy po tej wypowiedzi możemy formalnie...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Przepraszam, tylko chciałabym zapytać, czy pani poseł Magdalena Kochan wyraża zgodę?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo przepraszam, ale nie. Nie mogę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W takim razie chciałam zmienić to zgłoszenie. Pani poseł Izabela Kołacz-Leszczyńska. Przepraszam, pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Agnieszka, też ładne. Proszę państwa, przepraszam. Chciałem troszkę rozluźnić atmosferę. Musimy formalnie zakończyć pierwsze czytanie. Po tych wypowiedziach kończymy pierwsze czytanie.

Przystępując do drugiego czytania, chciałem zaproponować Wysokiej Komisji powołanie podkomisji nadzwyczajnej do pracy nad tym projektem. Czy jest sprzeciw do tej propozycji? Jest zgoda.

A zatem wracamy do tej propozycji. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska zgłosiła dwóch przedstawicieli. To znaczy, to były dwie panie. Tak? Dwie panie. Teraz klub Prawa i Sprawiedliwości. Chciałem zaproponować pracę w podkomisji po kolei panu posłowi Krajewskiemu, panu posłowi Polakowi, pani poseł Ewie Szymańskiej, panu posłowi Uścińskiemu. Panie Piotrze, może być? Dobrze, bardzo dziękuję. To mamy 4 osoby. I jeszcze panu posłowi Cymańskiemu. Bardzo dziękuję.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

W sprawie pana posła Cymańskiego, prosiłabym, żeby powiedział, czy wyraża zgodę. Czekamy na rozpatrzenie projektu, przy którym jest przewodniczącym podkomisji, a mówi, że ma mało czasu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest pan poseł Parda. W takim razie chciałem prosić pana posła. Myślę, żeby będąc przedstawicielem przyjął pan propozycję albo żeby zaproponował pan siebie do podkomisji nadzwyczajnej do projektu ustawy o hazardzie.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Nie o hazardzie, tylko o sporcie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale ustawa w tytule mówi formalnie o grach hazardowych. Jest pan poseł Grabowski, który będzie mógł kogoś zgłosić.

Posel Paweł Grabowski (Kukiz15):

Panie przewodniczący, w imieniu Klubu Poselskiego Kukiz15 zgłaszam pana posła Błażeja Parde.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Nie widzę, ale może jest gdzieś na sali przedstawiciel Nowoczesnej. Jeżeli ktoś jest, proszę podnieść rękę. Nie ma przedstawiciela, więc nie chciałbym decydować, chyba że uzupełnilibyśmy skład na następnym posiedzeniu. Tak. Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec kandydatur tych osób, które zostały zgłoszone? Nie.

Zatem jest zgoda.

Proszę państwa, na tym chcę zakończyć pierwszy punkt dzisiejszego porządku posiedzenia Komisji.

Po głosowaniach – to jest przekaz dla państwa posłów – wracamy do pkt 2 i uzupełnimy jeszcze o jedną osobę skład podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia ustawy o grach hazardowych.

Dziękuję naszym gościom, panu ministrowi i osobom towarzyszącym. Idziemy na salę obrad dokończyć posiedzenie w sprawie Sądu Najwyższego. Po zakończeniu głosowań wracamy na drugą część posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, wznawiam posiedzenie Komisji. Zanim przystąpimy do realizacji drugiego punktu, chciałem w uzupełnieniu poprzedniego punktu, na wniosek pani przewodniczącej, a właściwie informacji przekazanej przez panią przewodniczącą, że klub Nowoczesna zaproponował do składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o grach hazardowych pana posła Jarosa. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma.

A zatem mamy już wszystkich członków podkomisji. Proszę, aby po zakończeniu posiedzenia Komisji członkowie podkomisji zebrali się, żeby ukonstytuować prezydium.

Proszę państwa, przechodzimy do pkt 2. Informuję państwa, że Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług z druku nr 2995

do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu. Mamy przed sobą projekt ustawy.

Zatem przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy jest...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mam pytanie ogólne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Pytanie ogólne. Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Wydaje mi się, że poza tym, co zdarzyło się na sali, czyli poza prezentacją projektu, ten projekt ma wady formalne. O wadach formalnych możemy mówić w przypadku braku oceny skutków regulacji. Szanowny panie ministrze, państwo nie przedstawili pełnej oceny skutków regulacji. Nie pokazali państwo żadnej kwoty, która będzie związana z podwyższeniem stawek podatku od towarów i usług. Wskazali państwo jedynie zakres oddziaływania na podatników, na podatników, a nie na konsumentów, którzy są bezpośrednimi płatnikami tego podatku w tej formule. Ponadto ten projekt nie był konsultowany. Nie przeprowadzono konsultacji tego projektu.

Proszę mi powiedzieć, jak możliwe jest przedłożenie projektu, który nie podlegał konsultacjom? Nie ma żadnej informacji na temat konsultacji. A zatem potrzebne jest nam wyjaśnienie dotyczące konsultacji tego projektu. Jest to projekt rządowy. Potrzebne jest wyjaśnienie tych dwóch tematów, żebyśmy mogli rozmawiać o podwyższeniu podatku od towarów i usług w 2019 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze, a później może państwa legislatorów. Czy rzeczywiście jest tutaj uchybienie w postaci braku konsultacji? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję za pytanie, pani przewodnicząca. Odpowiem na pierwsze pytanie, dotyczące oceny skutków regulacji. Ocena skutków regulacji jest prawidłowa, dlatego że nie podnosimy stawek, tylko utrzymujemy obecne. W związku z tym nie ma zmiany, która powodowałaby konieczność wpisywania jakiejś kwoty w ocenie skutków regulacji, ponieważ utrzymujemy stan obecny. Dzisiaj jest stawka 23%. Od 1 stycznia 2019 r. nadal będzie stawka 23%. W związku z tym w ocenie skutków regulacji wpisana jest kwota zero. Nie mamy żadnych dodatkowych dochodów z tego tytułu, że utrzymujemy stawki na obecnym poziomie. Nie mamy także z tego tytułu dodatkowych ubytków w budżecie państwa. Stąd taka ocena skutków regulacji.

Natomiast, jeżeli chodzi o konsultacje, to ta ustawa jest procedowana w trybie odrębnym. Dlatego nie przeprowadziliśmy konsultacji.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący Grzegorz Długi. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, cieszę się, że pan to powiedział. Chciałbym, żeby było wyraźnie powiedziane, że utrzymują państwo podwyższony podatek. Natomiast chciałbym, żeby nastąpiła korekta wystąpienia pana ministra, że utrzymujecie podwyższony podatek, a nie podatek w obecnej wysokości. Podatek został tymczasowo podwyższony. Państwo po raz kolejny go utrzymują, czyli podwyższają podatek. Taka jest prawda.

Chciałbym, żeby pan minister był uprzejmy powiedzieć prostym językiem coś, co będziemy mogli potem przekazywać naszemu elektoratowi. Ta reguła, którą tu państwo proponują jest wprowadzona po to, żeby tak naprawdę utrzymać podwyższony podatek i wprowadzić taki mechanizm, że to minister będzie decydował o tym, kiedy

podatek będzie mógł wrócić do właściwej wysokości, czyli do takiej, jaka była w 2011 r. Bardzo chciałbym, żeby było jasne, żeby dla wszystkich było oczywiste, że nie obniżają państwo podatku, czyli nie wracają państwo do poziomu podatku, jaki powinien być ustawowo, tylko podtrzymują państwo podwyższony podatek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan przewodniczący właśnie się poprawił, że nie podwyższamy, tylko nie obniżamy. To może jest bardziej prawidłowe.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę. Pani przewodnicząca.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Moim zdaniem nie można wprowadzić takiej tezy. Granicznym terminem był 31 grudnia 2018 r., do kiedy obowiązywał podwyższony VAT. Nie można działać w ten sposób. Nie można podejmować próby oszukania obywateli w Polsce. W swojej ocenie skutków regulacji napisali państwo, cytując: „Projektowane zmiany nie będą miały negatywnego wpływu na konsumentów, budżety gospodarstw domowych, w tym również osób starszych i niepełnosprawnych, gdyż utrzymują funkcjonujące od 2011 r. rozwiązanie”. Nie o to chodzi. To jest pokrętnie wyjaśnienie.

Proszę, żeby pan minister wskazał podstawę prawną, po pierwsze, tego trybu, a po drugie, braku konsultacji. W styczniu 2019 r. będzie wprowadzona nowa stawka podatku. Jest termin graniczny. Kończy się rok i zostaje wprowadzona nowa stawka podatku. Nowy podatek ma przywrócić stawkę 22% i 7%, czyli wracamy do 2011 r. To, po pierwsze. Po drugie, panie ministrze, Ministerstwo Finansów powinno być rzetelne. Jeśli mają państwo chęć podwyższenia podatku, to proszę to odważnie mówić obywatelom. Niech państwo nie mówią z jednej strony, że jest tak dobrze, kiedy z drugiej strony sięgają państwo do kieszeni obywateli po 8, 10 czy 15 mld zł. Nie wiem, po ile. Sami państwo nie wiedzą albo nie chcą nam państwo tego powiedzieć, a to jest nieuczciwa gra.

Tryb, który próbują państwo zaczarować, nigdy nie był stosowany. Jeżeli nie ma do tego przepisów wykonawczych, to nie może być zamieszczona tabela. Państwo sami próbują zaczarować rzeczywistość jakością tego projektu. Panie ministrze, na str. 2 oceny skutków regulacji nic państwo nie napisali. Również państwo nie napisali, nie wskazali, ile jednostki samorządu terytorialnego... Przepraszam, budżet jest i na te jednostki nie oddziałuje. A zatem proszę dopełnić formalności i wskazać podstawę prawną. Dlaczego państwo nie powiedzieli, że to będzie oddziaływało na wszystkich konsumentów? I w jakiej kwocie? To, po pierwsze.

Po drugie, ta ustawa pojawiła się w parlamencie dopiero w listopadzie – 6 listopada br. nadano numer druku sejmowego temu projektowi, który przesłał rząd. Proszę powiedzieć, na jakiej podstawie liczyli państwo przychody z podatku od towarów i usług wiedząc, że do 31 grudnia stawki są podwyższone, a od 1 stycznia stawki są obniżone? Prosiłabym o te wyliczenia rządu. Na jakiej podstawie i jak państwo liczyli do projektu budżetu kwotę przychodów z VAT? Jak państwo to liczyli? Jeżeli ta ustawa zostanie wprowadzona, to czy państwo będą zwiększali w projekcie budżetu przychody z VAT? Bo to zdarzenie będzie pewne dopiero po uchwaleniu tej ustawy. Przedkładając projekt ustawy we wrześniu, nic o tym państwo nie wiedzieli. Rozumiem, że to będzie 10 mld zł. Tak to rozumiem. Państwo tego nie ocenili. To będzie 10 mld zł. Możemy to oceniać na 10 mld zł. Kiedy państwo tę ustawę uchwalą, te 10 mld zł na coś przeznaczymy. Wycofajcie się z tego projektu. Naprawdę tak niechlujnego projektu na kilka dni przed końcem prac w parlamencie nad projektem budżetu jeszcze nie było. To jest naprawdę niechlujny projekt. I pytanie, dlaczego państwo zrezygnowali z konsultacji?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zaczynamy tu taką grę semantyczną. Do 31 grudnia obowiązują stawki 23% i 8%. Ale na mocy tego projektu ustawy ta stawka nie jest podwyższana i nie jest zmniejszana, czyli pozostaje na tym samym poziomie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie mają prawa do takiego rozumowania, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak fizycznie jest. Od 2011 r. obowiązuje taka stawka. Na mocy tego projektu ta stawka jest zachowana. Mówienie, że podwyższamy...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie można...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale proszę nie przeszkadzać. Nie podwyższamy, tylko zachowujemy obecnie obowiązujące stawki podatkowe. Natomiast dla celów politycznych będą państwo mówić, że te stawki podwyższamy. Nie chcę tutaj zastępować pana ministra, ale rozumiem, że dochody budżetu państwa w projekcie ustawy budżetowej na 2019 r. były wyliczone na podstawie obowiązujących stawek podatkowych. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję bardzo za te pytania, panie przewodniczący i pani przewodnicząca. Szanowni państwo, członkowie Komisji, najpierw odpowiem na pierwsze pytanie dotyczące tego, czy to minister będzie decydował o stawkach, żeby wyjaśnić, o co chodzi w regule. Ta reguła, którą wpisujemy do ustawy – takie było pierwsze pytanie pana przewodniczącego – działa w ten sposób, że mamy dwa wskaźniki. Pierwszy wskaźnik, to wskaźnik relacji państwowego długu publicznego netto do Produktu Krajowego Brutto. Drugi wskaźnik, to wskaźnik relacji do Produktu Krajowego Brutto tzw. sumy odchyłeń wyniku sektora finansów publicznych od średniookresowego celu budżetowego. Te dwa wskaźniki są wskaźnikami obiektywnymi.

W momencie, w którym te wskaźniki zostaną osiągnięte, będziemy o tym wiedzieli mniej więcej w maju roku następującego po roku, w którym zostaną osiągnięte. Taki tryb postępowania wynika z opóźnienia we wpływie informacji. Na tej podstawie będziemy wiedzieć, czy te wskaźniki zostały przekroczone. Wtedy – najpóźniej do października tego samego roku – minister będzie zobowiązany do stwierdzenia tego faktu. Nie będzie decydował o stawkach podatku, tylko stwierdzi, że fakt miał miejsce. Jeżeli tak się stanie, że taki fakt ma miejsce, to w kolejnym roku stawki wracają do poziomu z 2011 r.

Jeżeli chodzi o podstawę prawną, na jakiej procedowaliśmy tę ustawę, to taką podstawą prawną jest art. 99 rozporządzenia ustanawiającego regulamin prac Rady Ministrów. W szczególnie istotnych kwestiach prezes Rady Ministrów może skierować projekt do prac sejmowych z pominięciem normalnego trybu, czyli konsultacji. Jeżeli chodzi o brak przepisów wykonawczych – bo padł taki zarzut – to tutaj nie może być przepisów wykonawczych. Tak naprawdę, to nie są przepisy wykonawcze, bo to jest ogłoszenie. I ono jest uzależnione od tego, czy obiektywnie zostaną spełnione kryteria przewidziane w ustawie. Proszę zwrócić uwagę, że ten projekt wyraźnie odrywa decyzję o zmianie stawek od jakiegokolwiek woli politycznej. Decyzja będzie zależeć od tego, czy spełnią się obiektywne wskaźniki. Kiedy się spełnią, powrócimy do stawek z 2011 r.

Jeżeli chodzi o to, jak były liczone przychody, to były liczone w ten sposób, że procedowaliśmy jednocześnie dwa projekty. Teraz przez cały czas toczą się prace nad ustawą budżetową. One trwają równolegle z tym projektem i pod uwagę są brane stawki, które ten projekt ustanawia.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłasza się pani przewodnicząca i pani przewodnicząca Gabriela Masłowska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zabiorę głos później, po pani poseł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. W takim razie pani przewodnicząca Gabriela Masłowska.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Ponieważ padały tutaj zarzuty różnego kalibru, chciałabym zapytać przedstawicieli Biura Legislacyjnego, którzy są obecni, czy taki tryb wprowadzenia zmian w przepisach, jaki został zastosowany przy tej ustawie, jest dopuszczalny? Czy może być stosowany? Czy był stosowany w przeszłości?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak. To jest pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Ale jeszcze pani przewodnicząca prosiła o głos. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie ministrze, poproszę o pisemną dyspozycję premiera w sprawie procedowania w tej formule i że taką podstawę prawną państwo przyjęli, jaka wynika z pańskich słów. Ta podstawa prawna nie obowiązuje parlamentu. Jeżeli jest projekt rządowy, to musi być skonsultowany. Projekt rządowy wymaga trzydziestodniowych konsultacji. Chciałabym otrzymać podpisane przez pana premiera Morawieckiego rozporządzenie dotyczące trybu pracy nad tym projektem. To, po pierwsze.

Po drugie, niemożliwe było pokazanie, jako zdarzenie przyszłe, niewiadome i niepewne, że pracowali państwo na stawkach podatku 23% i 8%, bo w momencie procedowania, w dacie prowadzenia przez państwa wyliczeń nie można było przyjąć nieprawdziwych założeń, bo po 1 stycznia 2019 r. miała obowiązywać stawka 19%. Proszę również o przedstawienie dokumentów pokazujących, z jaką datą została podjęta przez rząd i w jakim trybie decyzja o wysokości stawek podatku VAT do wyliczenia przychodów. Pytam o te kryteria pozostawiające stawki podwyższone, o te, o których mówimy i o przedłużeniu okresu ich obowiązywania. To są podstawowe zasady dotyczące rzetelności przygotowania projektu budżetu.

Myślę, że pan poseł Cymański ze mną się zgodzi. Jeśli był rzetelną osobą wypełniającą różne funkcje, to powinien wiedzieć, że symulację można przeprowadzić tylko na podstawie założeń, które są pewne. Nie mogę i nie wyobrażam sobie, żeby pan premier powiedział, że weźmiemy założenia z kosmosu, że zrobimy „pstryk” i przyjmiemy takie założenie. To jest pierwsza część pytań. Poproszę o doręczenie tych dokumentów na zasadzie dostępu do informacji publicznej. Proszę o dokumenty pokazujące, że zostało wydane takie rozporządzenie, że państwo zrezygnowali z konsultacji i kiedy zapadła ta decyzja.

Wydaje mi się, że pan minister, odpowiadając panu posłowi Długiemu, nie odpowiadał na temat, bo tak naprawdę pan poseł Długi nie pytał o nowy wzór, o nowy algorytm, który będzie powodował, że będziemy mogli wrócić do stawki podstawowej. Dlaczego państwo nas oszukali, przedkładając projekt budżetu i przygotowując pewne założenia? Dzisiaj możemy powiedzieć, że 10 mld zł z kieszeni podatników trzeba dopisać do dochodów z podatku VAT, które będziemy chcieli przeznaczyć na to i na to. To byłoby rzetelne. Co się państwu posypało? Dlaczego próbują państwo mówić nieprawdziwe rzeczy na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych? Ręce opadają.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym tylko zrozumieć sens tej debaty. Rząd ma obowiązek przedstawić Wysokiej Izbie do końca września projekt ustawy budżetowej. Myślę, że prace nad budżetem nie zaczynają się we wrześniu, tylko już np. w maju. Przepraszam, to jest może uproszczone rozumowanie. Czy pani oczekiwała, że już w maju rząd powinien, prognozując dochody z podatku od towarów i usług, przyjąć stawkę 22% i inne? W momencie, w którym rząd pracował nad projektem ustawy budżetowej obowiązywały inne stawki. Takie stawki obowiązywały. Nie chcę się tu wypowiadać za rząd, ale tak to rozumiem. Było pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego, ale zgłosiła się jeszcze była pani minister, pani poseł Izabela Leszczyna. Bardzo proszę.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, może to rozjaśnię, bo pani przewodnicząca Skowrońska w 100% ma rację. Otóż rząd, przygotowując ustawę budżetową, prognozując dochody podatkowe, w tym dochody z podatku VAT, musi przyjąć jako podstawę istniejące prawo. Prawo, które obowiązywało w Polsce wtedy, kiedy rząd przygotowywał pro-

jekt ustawy budżetowej zakładało, że w 2019 r. podstawowa stawka VAT będzie na poziomie 22%, a obniżona stawka na poziomie 7%. To jest dosyć proste, jasne i logiczne. Nie ma co kluczyć. Generalnie rząd złamał prawo, przygotowując ustawę budżetową.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Były pytania do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Jeszcze pan minister, a następnie poprosimy przedstawiciela Biura Legislacyjnego o stanowisko.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam, panie przewodniczący, pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, nie jest tak, jak państwo teraz mówią, że rząd przygotowując budżet musi przyjąć za podstawę ten stan prawny, który jest teraz. My prognozujemy. Budżet, to jest prognoza. Zakładamy najbardziej prawdopodobny scenariusz wydarzeń. W zakresie prognozy budżet jest jakby ekonomicznym planem. Składając projekt budżetu...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

(wypowiedź poza mikrofonem)

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Ja w ogóle nie zajmuję się budżetem. Polegam tutaj na współpracownikach, którzy mi podpowiadają i wyjaśniają. Natomiast chciałbym powiedzieć, że ten zakładany plan zakłada najbardziej prawdopodobny stan prawny. Pan dyrektor mi podpowiedział, że uwzględniono w nim prawdopodobieństwo wystąpienia stawki 9% w 2019 r., jeśli chodzi o podatek CIT. Niższa stawka podatku CIT była wtedy jeszcze w planach. Natomiast ona była prawdopodobna. I to prawdopodobieństwo, ta prognoza, to jest plan. Ten plan jest w ten sposób procedowany. Proszę jeszcze zwrócić uwagę, że budżet, który zostanie podpisany i opublikowany jako prawo, musi – oczywiście – odpowiadać stanowi prawnemu, który będzie w 2019 r. To będzie zachowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jest jeszcze pytanie pana posła. Pan Tadeusz Cymański. Bardzo prosimy. Pan poseł jest posłem chyba przez największą liczbę kadencji, więc ma doświadczenia z innych kadencji.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Mam tyle samo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie. Był jeszcze posłem AWS.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

To jest poważna dyskusja. Pan przewodniczący podkreśla moją witalność, a nie lata, nie wiek. Ale przechodzę do rzeczy. Patrząc tą logiką, mój głos może będzie zaskakujący. Mam pretensje do rządu. I mam żal o to samo, o czym mówi pani przewodnicząca, ale w odwrotną stronę. Dlaczego rząd w działaniu ZUS nie uwzględnił w dochodach na przyszły rok 6 mld zł, skoro ustawa w momencie prognozowania zakładała, że ustawa wejdzie w życie od 1 stycznia, a wyrok Trybunału Konstytucyjnego był nieznanym? Czy ta logika nie jest nieubłagana? Ależ tak. Tylko w ten sposób możemy zakatować ten rząd i atakować go z każdej strony.

A oni tłumaczą się bardzo prosto. Przyjęli założenie. I o to mam tu pretensje. Ale jest uwaga. Odpowiedzialność za finanse państwa, przy całej krytyce, nie pozwala nam podciąć sobie żył. Natomiast pozwala nam – i to jest pointa – wprowadzić jeszcze ustawę uwzględniającą, konsumującą mądrość sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy obalili tę ustawę powołując się na brak kworum w Senacie. Nie odnosili się do zakresu zmian. Tak było? A teraz mówimy o różnych sprawach społecznych. Najważniejszym kryterium, niezależnie od tego, co powie przewodnicząca Skowrońska czy poseł Cymański, jest patrzenie przez pryzmat celów budżetu. A cele są społeczno-gospodarcze. Amen!

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pani przewodnicząca i poprosimy panów mecenasów.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo się dziwię wypowiedzi pana posła Cymańskiego, dlatego że wyszedł pan poza projekt, a mnie bardzo często przywołują do porządku, jeżeli wychodzę poza projekt. W tym przypadku ani na milimetr poza przedłożenie zawarte w projekcie nie wyszłam. Nie można antycypować takiej sytuacji. Nie można przyjmować nieprawdziwych wskaźników. Do projektu budżetu trzeba przyjmować istniejące przepisy prawa, prognozy dotyczące makroekonomii i wskaźniki związane m.in. z inflacją. Tu możemy się zgodzić, że możemy się pomylić. Ale – panie pośle – rozumiem, że broni pan swój rząd, ale to jest nie do obrony. Poproszę o dokumenty. Poproszę o te wszystkie dokumenty, o które prosiłam na zasadzie dostępu do informacji publicznej. Po raz pierwszy się zdarza – bo nie znam takiego projektu – że mamy projekt rządowy bez konsultacji. Naprawdę, panie ministrze.

Pracuję przy osiemnastym projekcie budżetu. Staramy się rzetelnie do tego podchodzić. Staramy się oceniać pewne rzeczy. Staramy się odpowiadać na krytykę, nawet bardzo trudną. Dzisiaj państwo mówią, że nie ma kryzysu. Dzisiaj państwo mówią, że jest uszczelnienie podatków. Nie chcieli państwo skonsultować tego projektu i nie pokazują państwo rzeczywistych jego kosztów dla konsumenta. Panie pośle Cymański, to nie jest tak, że państwo mają decydować. Jeśli Kowalski ma w kieszeni pieniądze, to będzie wiedział, na co je wydać. Będzie wiedział najlepiej. Proszę mi wierzyć.

Po drugie, nie będę wychodzić poza projekt, ale o cenach energii przy projekcie budżetu też trzeba wiedzieć, bo możemy nie mieć zgody Komisji Europejskiej na zastosowanie trybu, o którym państwo mówią. Z podobnym kłopotem my mieliśmy do czynienia, kiedy rozważaliśmy sprawę związaną z abonamentem radiowo-telewizyjnym. Ale o tym byśmy porozmawiali. To się nie broni. Będziemy przeciw, bo jest to projekt nieskonsultowany. To jest podstawowa rzecz. A wszystko inne wychodzi poza tym. Nie zgadzamy się na podwyżki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Chciałbym, żebyśmy się jednak posuwali do przodu. Pytanie do biura. Czy rzeczywiście przy tworzeniu tego projektu zostały pominięte konsultacje, o których mówi pani przewodnicząca? Według oceny, może gorącej...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale nie stawiajcie Biura Legislacyjnego w takiej sytuacji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale taki zarzut padł. Jeżeli pan mecenas nie chce się wypowiadać, to nie. Czy na gorąco są jakieś refleksje odnośnie do procedury? Czy tego typu ustawy powinny być poprzedzone szerokimi konsultacjami? Mogą być. Ale, czy powinny? Czy jest tu jakieś naruszenie, bo pani podnosi sprawę naruszenia trybu?

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pytania pana przewodniczącego i pani przewodniczącej Biuro Legislacyjne pragnie stwierdzić, że zachowanie obecnie obowiązujących stawek czy jakiegokolwiek zmiany w obrębie stawek mogą być dokonane wyłącznie w drodze nowelizacji ustawy. Ta ustawa, która została przedłożona przez Radę Ministrów, realizuje ten cel. Jest to projekt ustawy, która dokonuje stosownych zmian w ustawie o podatku od towarów i usług, mających na celu utrzymanie stawek obowiązujących w 2018 r. Z tego punktu widzenia sposób przeprowadzenia zmian mających na celu zachowanie tych stawek należy ocenić jako prawidłowy.

Natomiast co do konsultacji, to rzeczywiście w projekcie rządowym jest zapisane, że nie został poddany konsultacjom. Z kolei w świetle przepisów regulaminu Sejmu wszystkie projekty, w tym rządowe, wymagają konsultacji. Jeżeli z przepisów odrębnych ustaw wynika obowiązek konsultacji, to wyniki przeprowadzonych konsultacji powinny być dołączone do projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. To tu mamy jasność. Ale to nie powoduje, żebyśmy mieli nagle przestać pracować nad tym projektem. Jeżeli później się okaże, że były jakieś uchybienia, to będziemy się nad tym zastanawiać.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, składam wniosek o przerwę i poinformowanie marszałka o trybie przedłożenia tego projektu, o dostarczenie Komisji opinii na temat konsultacji oraz dokumentów, na podstawie których rząd pracował, żeby przygotować ten projekt i projekt budżetu. I o wyjaśnienie, dlaczego ten projekt nie był konsultowany? W tej Komisji państwo wielokrotnie próbują coś przegłosować. Jeśli przegłosujecie, to przegłosujecie. Prosiłabym, żeby do marszałka zostało skierowane pismo i żeby pan przewodniczący rozpatrzył wniosek o przerwaniu posiedzenia, ogłoszenie przerwy i poinformowanie marszałka, że przedłożony projekt, dotyczący podwyższenia podatku VAT na 2019 r. z tego druku, o którym mówimy, nie wypełnia normy, jako projekt, który powinien zostać przedłożony parlamentowi. To jest mój wniosek formalny do przegłosowania.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Przepraszam, ja mam...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To znaczy, nie powinien wymagać głosowania, tylko z ostrożności legislacyjnej pan przewodniczący powinien ogłosić przerwę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Mam wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo państwa przepraszam. Mam informację o tym, co się dzieje na sali. W tej chwili jest projekt ustawy o VAT, panie ministrze.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Ale to pewnie inny. Są trzy. To pewnie ten drugi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Z którego druku? Z druku nr 2904? Przepraszam. Chodzi o inny projekt. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, obawiałem się, że chodzi o ten projekt. Bardzo przepraszam. Jest jeszcze pytanie? Bardzo proszę. Był wniosek formalny pani przewodniczącej o przerwę. Ze względu na to, że pan minister musi zaraz być na sali, przyjąłbym ten wniosek. Dwudziestominutowa przerwa... Pół godziny, dobrze.

Ogłaszam półgodzinną przerwę. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Mamy dokończyć procedury związane z przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług z druku nr 2995. Proszę państwa, po tym szerokim wstępie proponuję, żebyśmy zaczęli omawiać poszczególne artykuły. Zmiana nr 1...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pani przewodnicząca chciała zabrać głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Prosiłam nie tylko o to, żeby pan przewodniczący ogłosił przerwę. Ta przerwa miała służyć konkretnemu celowi, tj. wyjaśnieniu braku konsultacji tego projektu. W dokumentach, które zostały dołączone do tego projektu jasno mówi się, że nie zostały przeprowadzone konsultacje. To jest projekt rządowy. Wydaje się, że ta wada czy wątpliwość – chociaż, moim zdaniem, wada, ale inni mogą rozstrzygać, że to jest wątpliwość – nie

została rozwiana. Nie wiemy, jakie były tego powody. Przed rozpoczęciem procedowania poszczególnych artykułów należy to wyjaśnić. Bez poinformowania marszałka o tej sprawie nie powinniśmy procedować. Nie możemy rozstrzygać, bo jest to zbyt poważne uchybienie. Pan minister powołuje się na rozporządzenie prezesa Rady Ministrów, które nie wiąże parlamentu, jako podstawę prawną dotyczącą poprawności przygotowania tego projektu.

Są przepisy prawa dotyczące przedkładania projektów i wymogów, które powinny spełniać wszystkie projekty przesłane nam przez rząd. To nie jest projekt poselski. Jeśli państwo bez konsultacji zdecydują się na przypisanie temu projektowi tego, że to będzie projekt poselski, to – moim zdaniem – możemy go procedować. Ale nie możemy tego zrobić do momentu, do którego marszałek nie poinformował nas, dlaczego taki projekt został dopuszczony do procedowania – rządowy projekt – bez przeprowadzenia konsultacji. Prosiłam pana przewodniczącego, żeby pan marszałek wyjaśnił, wskazał, powiedział czy napisał do Komisji, dlaczego ten projekt jest procedowany. Bez tego jesteśmy przeciw trybowi wniesienia tego projektu. Jesteśmy przeciw, jak oświadczał pan poseł Konwiński, podwyższeniu podatków. Raz jeszcze stawiam wniosek formalny o przerwę do momentu wyjaśnienia powodu procedowania na sali sejmowej i przekazania Komisji tego projektu do rozpatrzenia.

Nie może być tak. Mamy zawieszona procedowanie projektu o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Jest jeszcze szansa. Mogą państwo tak zorganizować prace parlamentarne, żeby Komisja otrzymała te wyjaśnienia. Czy je podzieli, czy nie, czy je przegłosuje, czy nie, będziemy wiedzieli, że zawiera uchybienia dotyczące sposobu przedkładania rządowych projektów ustaw do parlamentu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, pan marszałek skierował projekt ustawy do Komisji. W tej krótkiej przerwie nie było możliwości, żeby przeprowadzać konsultacje z panem marszałkiem. Do głosu zgłosiła się pani przewodnicząca Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Proszę państwa, brak konsultacji społecznych nie wstrzymuje prac nad projektem. Wobec tego składam wniosek przeciwny. Proszę pana przewodniczącego o przejście do szczegółowego omawiania projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mamy dwa różne wnioski. To znaczy, mamy jeden wniosek i wniosek przeciwny. Musimy to rozstrzygnąć w głosowaniu. Wniosek pani przewodniczącej dotyczył tego, żeby Komisja przerwała posiedzenie, żeby zrobić przerwę do czasu wyjaśnienia wszystkich procedur związanych z konsultacjami społecznymi.

Kto z pań i panów...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie z konsultacjami społecznymi. Z brakiem konsultacji projektu rządowego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dokładnie tak. Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby Komisja przerwała obrady do czasu wyjaśnienia tych wątpliwości, o których mówiła pani przewodnicząca? Kto jest za przerwaniem posiedzenia Komisji w sprawie przyjęcia projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od podatków i usług? (6) Dziękuję. Kto jest przeciwny? (13) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

6 głosów za, 13 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. A zatem wniosek nie został przyjęty.

Przystępujemy do omawiania art. 1. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany nr 1?

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Tak. Jest pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Od razu do tego punktu, tak?

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgłosiła się pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Czy pani już do tej zmiany nr 1?

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Panie przewodniczący, zmiana nr 1 dotyczy art. 1. Czy tak?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

To zgłaszam sprzeciw i mam pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Bardzo szybko pani poseł zareagowała. Myślałem, że chce pani zabrać głos jeszcze w sprawach ogólnych. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Posel Izabela Leszczyna (PO):

Może najpierw jedno zdanie. Pani poseł Skowrońska absolutnie ma rację. Procedujemy projekt z wadą prawną, z wadą legislacyjną. Państwo biorą to na swoją odpowiedzialność, ale to – niestety – nie pierwszy raz. I jeszcze jedna prośba do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, wprowadziliście chaos w edukacji, w Krajowej Administracji Skarbowej i we wszystkich innych instytucjach – także w Sejmie – ale miałam nadzieję, że chociaż w Komisji Finansów Publicznych nas to nie dotknie. Dzisiejsze procedowanie właściwie przechodzi ludzkie pojęcie. Właściwie nie wiem, czy posiedzenie już jest, czy jeszcze jest, kiedy się skończyło, a kiedy się zaczęło. Rozumiem, że to nie jest wina pana przewodniczącego, ale proszę zwrócić uwagę marszałkowi Sejmu, że w takich warunkach po prostu nie da się pracować. Trzeba to wiedzieć. Kiedy na sali Sejmu jest punkt dotyczący naszej Komisji, nie może być posiedzenia Komisji.

A teraz do pana ministra. Panie ministrze, zanim zadam pytanie, jedna uwaga. Posłom z Komisji Finansów Publicznych nie musi pan mówić, że budżet, to jest prognoza. My to wiemy. Natomiast nawet pan powinien wiedzieć, jeśli się pan budżetem nie zajmuje, że ta prognoza dotyczy określonych parametrów makroekonomicznych, których nie znamy. Tu rzeczywiście musimy coś antycypować na podstawie przeróżnych informacji. Natomiast nie jest tak, jak pan powiedział, że pan czy dyrektor departamentu może sobie wymyślić, że chyba jednak jakieś prawo już wtedy nie będzie obowiązywać, więc wyliczymy to tak, bo wiemy, że minister, a właściwie generalnie PiS oszukuje ludzi i nigdy tego podatku nie obniży. Naprawdę, ministerstwo tak nie działa.

A teraz pytanie. W wieloletnim planie finansowym państwa prognozują państwo różne parametry makroekonomiczne, w tym dług publiczny – dług całego sektora instytucji rządowych i samorządowych – w perspektywie $n+3$. Chciałabym, żeby pan powiedział Wysokiej Komisji, jaka jest prognoza tego długu na 2021 r.? Na sali padały pytania, czy już w przyszłym roku będziemy spełniać ten parametr, więc chciałabym, żeby powiedział pan Komisji, jaki dług prognozują państwo na 2021 r. I pytanie do dyrektora Departamentu Makroekonomicznego, jeśli on się jeszcze tak nazywa. Panie dyrektorze, chciałabym zadać pytanie. Jak sądzę, prognozują państwo także w dłuższej perspektywie niż perspektywa $n+3$ wymagana do programu konwergencji. Czy pan dyrektor może powiedzieć Wysokiej Komisji, kiedy – zgodnie z założeniami, które przyjmujecie – ten dług może być niższy niż 43% w relacji do PKB? I te dwa pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I pytanie pani poseł Skowrońskiej.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Jedno pytanie. Już wcześniej o to pytałam, przy ocenie skutków regulacji. Jakie dochody planują państwo z tytułu podwyższenia podatku? Do końca roku stawka jest podwyższona. Od 1 stycznia stawka podstawowa miała być na poziomie 22%. Stawki pochodne także miały być obniżone. Na ile oszacowali państwo skutki podwyższenia stawek podatku VAT zgodnie z tym, co zapisano w art. 1?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję bardzo za te pytania. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, jeżeli chodzi o prognozy i parametry makroekonomiczne, to – oczywiście – one są niewiadomą. Zakładamy je. Ale zakładamy również, jak się będą kształtować dochody budżetowe. Robimy to na podstawie tego, jakie wpływy mogą zaistnieć. Bierzemy pod uwagę pewną prognozę, również co do przepisów prawnych. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkich zmian prawnych, które zaistnieją. Tak naprawdę, teraz będzie procedowany w Sejmie projekt ustawy znoszący podatek od sprzedaży detalicznej, to znaczy utrzymujący zawieszenie tego podatku, bo mamy spór, jak pewnie państwo doskonale wiedzą. Tego podatku też nie uwzględniliśmy jako przychodów budżetowych w tej prognozie, a to ciągle nie jest prawem, bo w gruncie rzeczy przez cały czas tego przedłużenia nie ma. Taka jest sytuacja. W takich okolicznościach planujemy budżet.

Poproszę dyrektora Departamentu Makroekonomicznego, żeby odpowiedział na pytania dotyczące szacunków. Ze swojej strony powiem tylko, że przypuszczamy, że wskaźniki, które są określone, w jakimś okresie będą możliwe do osiągnięcia. Wiele na to wskazuje. Nie jest to coś takiego, co można przewidzieć z całą pewnością. Tak, że tutaj możemy sobie jedynie zakładać pewne przyszłe scenariusze. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Makroekonomicznego MF Sławomir Dudek:

Dziękuję. Szanowne panie posłanki i panowie posłowie, zgodnie ze stanem obecnym suma różnic czy odchyleń wynosi na dzisiaj 6,28% PKB. Natomiast jeśli chodzi o dług, to chciałbym doprecyzować, że chodzi o dług netto. To jest taki dług, który jest stosowany przy sprawdzaniu progów długu wynikających z ustawy o finansach publicznych czy z konstytucji. To jest tzw. dług netto, który uwzględnia również pewne aktywa posiadane przez rząd. Jest to chociażby gotówka, którą rząd posiada na rachunkach. Dług netto uwzględnia fakt zmienności kursu walutowego. Bierze średni kurs w roku do wyliczenia tego długu. Tak liczony dług netto wyniósł w 2017 r. 47,7%. Czyli, jak widzimy, nie spełniamy tych kryteriów. Żeby je spełnić, to suma różnic powinna być mniejsza niż 6 punktów procentowych, a dług powinien być mniejszy od 43%.

Bierzemy pod uwagę średnioterminową prognozę, która nie jest wprost zawarta w ustawie budżetowej. Jest to tylko prognoza czy scenariusz do 2021 r., ale te liczby zawiera strategia zarządzania długiem. Strategia zarządzania długiem jest dołączana do ustawy budżetowej. Właśnie tam znajduje się projekcja długu. Prognoza fiskalna spójna ze strategią zarządzania długiem wskazuje, że w 2021 r. dług netto będzie poniżej 42%. Tutaj ta relacja byłaby spełniona, a rok wcześniej w zasadzie też bylibyśmy bardzo blisko. Tylko chciałbym powiedzieć, że to też jest prognoza. Ona zależy chociażby od kursu walutowego, który jest bardzo zmienny. Ta sytuacja może się kształtować w różny sposób, a nasza prognoza jest robiona w warunkach obecnego kursu walutowego. Sytuacja może się nieznacznie inaczej kształtować.

Jeżeli chodzi o sumę różnic, to ona według prognozy bazującej na limitach wydatkowych byłaby nieznacznie poniżej 8 punktów procentowych, przy czym chciałbym zaznaczyć, że scenariusz średniookresowy bazuje na limitach. Czyli jest założenie stuprocentowego wykonania wydatków w całym sektorze finansów publicznych. Ale tak się nie dzieje, ponieważ generalnie konstrukcja budżetu polega na tym, że dochody są prognozowane, czyli – jak wiadomo – zależą od gospodarki, od koniunktury, mogą się zmieniać na plus i na minus. I różnie to bywa w kolejnych latach. A wydatki są pewnym limitem, oczywiście, nieprzekraczalnym. Za przekroczenie limitu przez poszczególnych dysponen-

tów są konsekwencje związane z dyscypliną finansów publicznych. Generalnie sytuacja po wykonaniu ustawy budżetowej nie tylko w budżecie, ale w całym sektorze jest taka, że wydatki zawsze nie są wykonywane. Średnie niewykonanie sięga nawet 0,5% PKB.

Zakładając, że tendencja tzw. naturalnych oszczędności, tj. niewykonania pewnych limitów wydatkowych się spełni, to przewidywałbym, że odchylenie różnic też może być przekroczone. Ponadto chciałbym zaznaczyć, że prognoza w ustawie budżetowej zakłada punkt startowy, który jest bardzo ostrożny i konserwatywny. Zakładamy, że już w 2018 r. deficyt całego sektora finansów publicznych będzie na poziomie niższym od 2% – na poziomie 1,7%, 1,8%. Już wiemy, że sytuacja w budżecie jest dużo lepsza. Nie tylko w budżecie, bo samorządy też odnotowały nadwyżkę po trzech kwartałach. Sytuacja całego sektora finansów publicznych jest bardzo dobra. W tej chwili nie mam oficjalnych liczb, które mógłbym podać, ale chciałbym podać prognozy niezależnych instytucji o dużej renomie. Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje na ten rok deficyt sektora finansów publicznych na poziomie 0,3%. Tak naprawdę jest to liczba nieduża. Jest to mniej niż 10 mld zł w całym sektorze finansów publicznych. Komisja Europejska prognozuje 0,9%, a dzisiaj opublikowała też swoje prognozy OECD – organizacja współpracy międzynarodowej, która dla Polski prognozuje deficyt 0,7%. Ten deficyt już dzisiaj kształtuje się na poziomie niższym od 1%. To oznacza, że konstrukcja sumy różnic porównuje deficyt do tego celu budżetowego, a celem budżetowym jest deficyt o wartości minus 1%. Prawdopodobnie już w tym roku uda się zrealizować deficyt na poziomie poniżej 1%, więc suma różnic zmniejszyłaby się już w tym okresie. W tym horyzoncie prognozy jest bardzo prawdopodobne, że spełnimy te kryteria i te stawki będą mogły być obniżone dużo wcześniej.

Chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz. Pracowałem nad wieloma budżetami. Pracuję w Ministerstwie Finansów od 20 lat i pracowałem nad wieloma budżetami. Jest tak, jak mówiłem. Przykładem jest ustawa o budżecie. W tej chwili w Senacie jest ustawa o budżecie. Pewne zmiany prawne dokonują się równoległe do ustawy budżetowej sensu stricto. Musimy przyjąć ustawę o budżecie, żeby parametry nie tylko makroekonomiczne, ale dotyczące kształtowania wynagrodzeń i pewnych elementów dochodowych były zgodne z tym, co założono. Chciałbym również dodać, że to Rada Ministrów przyjmuje założenia do ustawy budżetowej. Jeżeli minister finansów zakłada utrzymanie stawek w swojej prognozie, to mówi wprost, że zakłada utrzymanie stawek. Prognoza, to jest najbardziej prawdopodobny scenariusz makroekonomiczny, ale także legislacyjny. Rada Ministrów przyjmuje wszelkie założenia makroekonomiczne i legislacyjne. Chciałbym to powiedzieć na podstawie wieloletniej praktyki w Ministerstwie Finansów. Przez wiele lat było wiele takich przypadków, że równoległe procedujemy pewne rozwiązania, które muszą prawnie zaistnieć dopiero w ustawie budżetowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi. Już oddaję państwu głos. Chciałem tylko sam się do tego odnieść. Rozumiem, panie dyrektorze, że składamy projekt budżetu do Wysokiej Izby, którego podstawą są – niestety – prognozy, a nawet to, że ustawa o budżecie zostanie przyjęta przez Senat. Gdybyśmy zakładali wariant pesymistyczny, to w ogóle nie można byłoby ruszyć z projektem ustawy. Częściowo zgadzam się z wątpliwościami, ale od lat budżety tak są konstruowane. Pani przewodnicząca. Tylko nie wiem, kto był pierwszy. Bardzo proszę

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Chcę tylko zapytać, więc może...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Od razu. Tak?

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Pan dyrektor powiedział nam bardzo dużo bardzo ładnych rzeczy, z których wynika, że w ogóle jest bardzo dobrze. Ale, panie dyrektorze, nie odpowiedział pan na pytanie. A pytanie jest proste. W którym roku będzie można na podstawie państwa prognoz obniżyć VAT? Nie wiem, dlaczego ma pan inną prognozę długu w WPSP, a inną w zarządzaniu

długiem. Chyba jednak powinna to być ta sama prognoza. Nie odpowiedział pan na pytanie, w którym roku polski obywatel i podatnik może liczyć na niższy VAT. A podana data wcale nie jest optymistyczna. Z tego, co pan powiedział wynika, że dopiero w 2023 r. mamy szansę na powrót do podstawowej stawki VAT 22%. Przypomnę, że podwyższona stawka została wprowadzona w sytuacji diametralnie makroekonomicznie innej niż dzisiejsza, ponieważ mieliśmy największy od 100 lat kryzys finansowy. Czy potwierdza pan, że dopiero w 2023 r. mamy szansę liczyć na zmianę stawki?

Panie dyrektorze, przed chwilą powiedział pan, że w 2021 r. możemy zejść poniżej 43%. W kolejnym roku minister musi obwieścić, że to się stało, a dopiero od następnego roku możemy liczyć na obniżoną stawkę VAT, czyli to będzie 2023 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, jeżeli mogę tutaj zabrać głos. Zrozumiałem, że pan minister, a później pan dyrektor odpowiadał na konkretne pytanie pani przewodniczącej, która zadała pytanie, jak będą się kształtować te parametry w 2021 r. I pan do tego roku się odniósł. Czy mamy teraz analizować 2020 r. czy 2021 r.? Stoimy w miejscu. Naprawdę państwa proszę, dokończmy ten projekt. Jest jeszcze pytanie pani przewodniczącej i pana posła Pardy. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Po pierwsze, chciałabym się odnieść do tego, że jest różnica między tą ustawą, a ustawą budżetową dla rządu czy dla pana dyrektora, który mówi, że jest skonsultowana. Na sali, przy ustawie o budżecie, przy mrożeniu kwoty bazowej dotyczącej m.in. Funduszu Świadczeń Socjalnych, strony mogły się wypowiedzieć, nawet na tej sali. W sprawie tego projektu nie wypowiedział się nikt, bo rząd o to nie poprosił. To jest pierwsza rzecz. W sprawie strategii konwergencji oraz wieloletniej prognozy finansowej w kontekście obiecanej przez państwa zmiany i możliwości obniżenia stawek podatku VAT, w związku z działaniem dyskrecjonalnym zgodnym z art. 112aa ustawy o finansach publicznych proszę mnie przekonać – i poproszę o opinię Biura Legislacyjnego – to w art. 1 nie ma nigdzie odniesienia się do tego, że art. 112aa ust. 4 pkt 2 lit. b będzie obowiązywał automatycznie. W treści projektu ustawy nie mamy przytoczonego wymogu automatyzmu do tego podatku.

A zatem, jeśli mam wiedzieć, że na mocy tej ustawy będę płaciła 23% VAT, to mam jasno i czytelnie wiedzieć, że do tego projektu zastosują państwo przepisy art. 112aa, a tego w treści projektu nie ma. Niestety, tego w treści projektu nie ma. Projekt ustawy składa się z trzech artykułów. Jest prosty, ale wcale nie powołuje się na ustawę o finansach publicznych i na działanie tego artykułu. Dla mnie jest jasne, że nie będzie sztuczek, jeżeli w treści ustawy, a nie w uzasadnieniu napiszą państwo, że zaistnienie warunków określonych w artykule, o którym mówiłam, powoduje automatyczne wyłączenie stawki 23%. Chciałabym, żeby mnie państwo przekonali, żeby spróbowali mnie państwo przekonać, że ten artykuł zostanie zastosowany, bo czytam to z uzasadnienia, a powołania się na art. 112aa nie mam w treści tego przepisu. Przy ustawie o finansach publicznych do 43%...

Przepraszam, wycofuję się. Przepraszam bardzo. Ale nie mogę się zgodzić, że to jest analogia do ustawy o budżecie. Tam były konsultacje, a tu nie ma konsultacji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zostajemy przy swoich zdaniach. Pan poseł Parda. Bardzo proszę.

Posel Błażej Parda (Kukiz15):

Panie ministrze, mam pytanie. Czy te 43%, to jest przypadek, czy był rzut kostką? Dlaczego pojawiło się tu 43%, a nie 42%, albo 45%, albo 47%? Czy trzeba było na szybko wymyślić jakąś liczbę i ją tu wrzucić? Doskonale wiemy, że jest to pewnego rodzaju opowieść o tym, że – niestety – jest nam przykro, ale w tym i w przyszłym roku te stawki nie opadną, bo mamy tu ograniczenia. Prognozuje pan, że może za kilka lat, jeżeli sytuacja finansowa będzie super, wtedy rzeczywiście udałoby się nam dotrzeć do tego portu. Ale to jest po prostu taka wrzutka, żeby to po prostu było. Skąd te 43%?

Niestety, wiemy, że stabilność prawa jest u nas bardzo słaba. W ciągu jednego dnia Sejm może zmienić ustawę, jak było dzisiaj. Jaka mamy pewność, że kiedy nawet będziemy się zbliżać i będziemy mieli 43,5%, rząd nie wrzuci ustawy? Rzucimy kostką i to będzie 38% albo 39%. Jest to też problem samego zaufania i to, że te elementy dzieją się w praktycznie ostatnim tygodniu sejmowym w listopadzie, a to musi się dziać w listopadzie, bo w grudniu nie byłibyście w stanie tego procedować, bo to jest kwestia podniesienia podatku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Rozumiem. Gdyby to była liczba 44, musielibyśmy się zwrócić do Mickiewicza: „A imię jego czterdzieści cztery”. Ale myślę, że są argumenty natury finansowej. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Liczba 43% jest zawarta w ustawie o finansach publicznych w regule wydatkowej wprowadzonej w 2013 r. Czyli to nie my rzucaliśmy kostką. To jest liczba, która już od 2013 r. jest w tej ustawie. To jest liczba, która w pewnym sensie jest pochodną implementacji dyrektywy, ponieważ reguła wydatkowa, którą wprowadziliśmy, jest implementacją dyrektywy. Zarty na bok. Jest to wskaźnik, który – jak przypuszczam – był po prostu uzgodniony, wynegocjowany i brał pod uwagę jakieś kryteria ekonomiczne. Jeżeli panu posłowi to wyjaśnienie wystarcza, to na tym poprzestane, ale mogę też poprosić pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Pan poseł chciał dopytać.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Z kim konsultowano, że ten wskaźnik ma taki być? Czy mogę poprosić, żeby odpowiedział pan dyrektor? Dobrze?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To jest wskaźnik z 2013 r.

Dyrektor departamentu w MF Sławomir Dudek:

Ten wskaźnik był przygotowany w 2013 r., kiedy konstruowano regułę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale, kolego pośle, pan przytacza konkretną liczbę wpisaną w regule stabilizacyjnej, w regule wydatkowej, która jest konsekwencją oczekiwań Unii Europejskiej. To ma swoją genezę. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w MF Sławomir Dudek:

Mamy wiele progów w finansach publicznych. Mamy 60% w konstytucji, jeżeli chodzi o dług. Mamy 55% w ustawie o finansach publicznych, jeżeli chodzi o dług. Kiedyś było też 50%. Ten próg został zastąpiony. Nastąpiła likwidacja progu 50%. Ten próg został zastąpiony regułą wydatkową, ponieważ z jednej strony wymagało to... To znaczy, jest to temat trochę oddzielny od tematu naszego procedowania. Bardzo krótko powiem, że wtedy wprowadzono regułę wydatkową. W regule wydatkowej zawartych jest wiele parametrów definiujących stabilność finansową. Jednym z parametrów jest suma różnic, o której tu mówimy. Jest również relacja deficytu sektora finansów publicznych w ujęciu europejskim. Tam jest poziom 3%. Są dwa progi dotyczące długu netto. Jest próg 43%. I jest próg 48%.

Początkowo były to progi 50% i 55%, ale nastąpiła restrukturyzacja systemu emerytalnego, czyli przeniesienie aktywów z OFE, to znaczy uporządkowanie części obligacyjnej. Właśnie ta część stanowiła ok. 7%. 55 minus 7 dało próg 48%. A 50 minus 7 dało próg 43%. Progi 43% i 48% są skorelowane, a progi 50%, 55% i 60% istnieją chyba od początku transformacji gospodarczej, czyli bardzo długo. Nie pamiętam, na jakiej zasadzie zostały wprowadzone, ale one są wprowadzone na takiej zasadzie, że bazują na analizach ekonomicznych dotyczących stabilności finansów publicznych. 60%, to taki próg, który jest stosowany również np. w przepisach Unii Europejskiej. My też mamy

60%. Mamy to w swojej konstytucji. To są progi, które gwarantują stabilność finansów publicznych. Oczywiście, wiadomo, że zawsze można przyjąć 43,5%. Gdzieś trzeba podjąć decyzję. Bazowaliśmy na starych progach w wysokości 50% i 55%.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

To może tylko jedno krótkie pytanie. To w takim razie, dlaczego nie 48%?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle, naprawdę bardzo pana proszę. Wracamy do jakichś akademickich dyskusji. To jest interesujące, ale... Zgłaszała się pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję. Ja bardzo krótko. Już może ostatni raz. Cieszę się, że pan dyrektor przypomniał sobie jednak, skąd się wziął próg 43%. Może powiedział to niezbyt wyraźnie, więc to powtórzę. Nie wiem, czy na sali jest pan poseł Schreiber. Byłoby bardzo dobrze, gdyby pan poseł Schreiber, który dzisiaj krzyczał z mównicy sejmowej, że ukradliśmy pieniądze z OFE, usłyszał wreszcie od urzędnika Ministerstwa Finansów, że nikt niczego nie ukradł, bo trudno jest ukraść coś, czego nie ma. Dług, to są pieniądze, których nie ma. Umorzenie długu polegało na tym, że zmniejszył się, obniżył się poziom naszego długu publicznego. Właśnie po to, żeby ani rząd Platformy Obywatelskiej, ani żaden kolejny nie przejadł tych umorzonych pieniędzy z obligacji OFE, obniżyliśmy progi dopuszczalnego zadłużenia. Stąd to się wzięło. Bardzo proszę posłów PiS, żeby nieobecnemu posłowi Schreiberowi to wytłumaczyli, wyjaśnili, bo to naprawdę jest proste.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Wracamy do zmiany nr 1. Czy po tych szerokich wyjaśnieniach ktoś ma uwagi? Jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Markiewicz:

Dziękuję bardzo. Jeśli można, to jedna drobna uwaga. W ust. 2 proponujemy, zgodnie z ust. 1, aby końcówce zdania nadać brzmienie „w terminie do dnia 31 października roku następującego po roku, dla którego zostały spełnione warunki”, czyli tak, jak jest to zapisane w ust. 1, gdzie również jest sformułowanie „do końca roku następującego po roku, dla którego wartość określonej relacji”. Nie „w którym”, tylko „do którego”. I dodanie wyrazów „do dnia 31 października”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Popieramy tę zmianę. Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękujemy. A zatem, czy do zmiany nr 1 z tą uwagą biura jest sprzeciw? Jest sprzeciw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 1? (14) Bardzo dziękuję. Kto jest przeciwny? (6) Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Panią sekretarz proszę o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

14 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany nr 2?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 2? (14) Dziękuję. Kto jest przeciwny? (6) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo proszę o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

14 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Zmiana nr 2 została przyjęta.

A zatem art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest sprzeciw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 2? (15) Dziękuję. Kto jest przeciwny?

(6) Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

15 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. A zatem art. 2 został przyjęty.

Art. 3. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 3?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest sprzeciw.

A zatem, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 3? (15) Dziękuję. Kto jest przeciwny? (6) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

15 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. A zatem art. 3 został przyjęty.

W ten sposób omówiliśmy 3 artykuły. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego projektu ustawy? Przed głosowaniem pani przewodnicząca prosi o możliwość zabrania głosu.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Projekt zawiera wady formalne i nie powinien być głosowany. Rozumiem, że na odpowiedzialność pana przewodniczącego będzie zarządzane głosowanie, a przygotowane sprawozdanie o tym projekcie będzie również zawierało uwagi. Poprosiłabym o zawarcie w sprawozdaniu uwag, że ten projekt nie był konsultowany, a zatem zawiera wadę formalną.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani przewodnicząca, nie ma możliwości zawarcia w sprawozdaniu tego typu sformułowania. Regulamin Sejmu nie przewiduje, żeby tego typu uwagi zawierać w sprawozdaniu. Ewentualnie może o tym poinformować poseł sprawozdawca. Natomiast, odnośnie do tych konsultacji, chciałem jeszcze powiedzieć, że decyzję o tym, czy projekt podlega procedowaniu, podejmuje marszałek Sejmu po analizie uzasadnienia. Marszałek Sejmu podjął decyzję o skierowaniu tego projektu

do dalszych prac. Brak konsultacji może być ewentualnie uznany za wadę, gdyby tryb ustawodawczy tej ustawy był badany przez Trybunał Konstytucyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

A zatem, panie przewodniczący, mam prośbę, żeby dla rzetelności poseł sprawozdawca poinformował Wysoką Izbę o toczącym się postępowaniu. Trochę czasu temu poświęciliśmy. Proszę, żeby poseł sprawozdawca przynajmniej o tym powiedział, jak państwo ocenili uwagę dotyczącą braku konsultacji, głosując nad tym projektem. Żeby powiedział, że były takie uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak. Ale toczące się postępowanie, to brzmi trochę kategorycznie. Nie wiem...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chodzi o to, żeby poinformować, że przedłożony projekt, do którego przygotowano sprawozdanie, nie był konsultowany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Proszę państwa, ponieważ w trakcie posiedzenia padały uwagi Biura Legislacyjnego, dla porządku chciałem zwrócić się do Komisji, żeby upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania w projekcie korekt o charakterze redakcyjno-stylistycznym. Czy jest sprzeciw? Nie.

A zatem jest upoważnienie.

A teraz zapytam, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego projektu ustawy?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest sprzeciw.

A zatem kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem rządowego projektu ustawy z druku nr 2995, jeżeli dobrze pamiętam? Kto jest za? (16) Dziękuję. Kto jest przeciwny? (6) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0)

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

16 głosów za, 6 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zatem przedmiotowy projekt ustawy został przez Wysoką Komisję przyjęty.

Pozostaje nam jeszcze powinność wybrania posła sprawozdawcy. Jeszcze przed wybraniem posła sprawozdawcy jest głos pani przewodniczącej. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie ministrze, nie otrzymałam odpowiedzi, ile z tej podwyżki VAT będzie pieniędzy? Ile otrzyma budżet, bo tu nie ma skutków? Ile VAT-u zapłacą konsumenci?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, jeżeli chciałby pan...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

To jest utrzymanie stawek, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jaka jest kwota różnicy między stawkami 22% i 23%? To nie może być stała kwota, bo między stawką 22%, która miała obowiązywać od 1 stycznia 2019 r., a stawką 23% jest różnica. Jaka to jest kwota? O tę kwotę chciałam zapytać. O tę kwotę pytałam w czasie pierwszego czytania projektu na sali sejmowej. Żadnej odpowiedzi nie otrzymałam. Z wyliczeń wynika, że to może być 8–10 mld zł. Trzeba jasno powiedzieć, że tyle zapłacą konsumenci, a do tego 2 mld zł za podwyżkę energii elektrycznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Energii już tutaj nie mieszajmy. Jeszcze pan poseł Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Tylko podam przykład, że powiem dokładnie to samo. Dokładnie ta sama będzie wartość logiczna wypowiedzi. W tym jesteśmy świetni. Nie zapłacą ani złotówki więcej. Będą płacić tyle, ile płacą w tym roku, ani złotówki więcej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Myślę, że na tym możemy zakończyć.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Przecież są ogromne podwyżki, a 23% od wyższych cen netto, to będą wyższe wartości.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, pozostaje nam ostatnia czynność, którą jest wybranie posła sprawozdawcy. Ponieważ były do mnie uwagi, co do formalnej strony, biorę na siebie odpowiedzialność i zgłaszam siebie na posła sprawozdawcę. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po co panu to ryzyko?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem posłem sprawozdawcą do tego projektu jest poseł Andrzej Szlachta.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.